

VII kadencja



# **KANCELARIA SEJMU**

## **Biuro Komisji Sejmowych**

### **PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA**

#### **■ KOMISJI DO SPRAW UNII EUROPEJSKIEJ (NR 267)**

z dnia 10 lipca 2014 r.



---

## Pełny zapis przebiegu posiedzenia

### Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 267)

10 lipca 2014 r.

Komisja do Spraw Unii Europejskiej, obradująca pod przewodnictwem poseł **Agnieszki Pomaskiej (PO)**, przewodniczącej Komisji, rozpatrzyła:

- informację o dokumentach UE, w stosunku do których prezydium wnosi o niezgłaszanie uwag (COM(2014) 226, 227, 342, 343, 345, 348, 349, 351, 353, 354, 362, 363, 369),
- w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów: Podsumowanie realizacji strategii „Europa 2020” na rzecz inteligentnego, trwałego wzrostu gospodarczego sprzyjającego włączeniu społecznemu (COM(2014) 130 wersja ostateczna) i odnoszące się do niego stanowisko rządu,
- w trybie art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 8 października 2010 r. informację o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Ekonomicznych i Finansowych (17 lipca 2014 r.) w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach (COM(2014) 300),
- w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Wniosek dotyczący decyzji Rady w sprawie udzielenia pomocy makrofinansowej Ukrainie (COM(2014) 182 wersja ostateczna) i odnoszące się do niego stanowisko rządu,
- w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Sprawozdanie Komisji dla Parlamentu Europejskiego i Rady: Kompleksowe sprawozdanie dotyczące funkcjonowania Funduszu Gwarancyjnego (za 2012 r.) (COM(2014) 214 wersja ostateczna) i odnoszące się do niego stanowisko rządu.

W posiedzeniu udział wzięli: **Grażyna Henclewska** podsekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki wraz ze współpracownikami, **Artur Radziwiłł** podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów wraz ze współpracownikami, **Kazimierz Cwalina** radca ministra w Ministerstwie Sprawiedliwości, **Aleksandra Malarz** zastępca dyrektora Departamentu Strategii i Komunikacji Ministerstwa Środowiska wraz ze współpracownikami, **Ewa Nowacka** starszy specjalista w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju, **Zbigniew Czachór** stały doradca Komisji do Spraw Unii Europejskiej oraz **Andrzej Duda**, **Michał Boni**, **Zbigniew Kuźmiuk**, **Stanisław Ożóg**, **Jadwiga Wiśniewska**, **Janusz Wojciechowski** – posłowie do Parlamentu Europejskiego;

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Adam Dudzic** – wicedyrektor Biura Spraw Międzynarodowych, **Joanna Kowalska**, **Agnieszka Maciejczak**, **Magdalena Skrzyńska** – z sekre-

tariatu Komisji w Biurze Spraw Międzynarodowych; **Konrad Kuszel** i **Mateusz Zreda** – eksperci ds. legislacji oraz **Zofia Szpringer** – kierownik zespołu w Biurze Analiz Sejmowych.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Unii Europejskiej. Witam panie i panów posłów. Chcę przypomnieć o propozycji ograniczeń czasowych: pięć minut dla posła sprawozdawcy, trzy minuty dla posła zabierającego głos w dyskusji po raz pierwszy i minuta dla posła zabierającego głos w dyskusji po raz drugi. Czy jest sprzeciw wobec takiego procedowania? Nie słyszę. W ten sposób będziemy prowadzili obrady. Chciałam zaproponować, żeby wprowadzające wypowiedzi pań i panów ministrów nie były dłuższe niż pięć minut. O 12:00 jest następne posiedzenie. Czy są jeszcze jakieś inne uwagi do porządku obrad? Nie słyszę. Porządek obrad został przyjęty.

Przechodzimy do pkt I – lista „A”. Zanim odczytam dokumenty z listy „A”, w związku z komentarzem, który pojawił się na jednym z portali społecznościowych pana europośla Janusza Korwin-Mikkego, który okazuje się, nie wiedział, na jakich zasadach odbywają się posiedzenia Komisji, chciałam tylko przypomnieć, że dokumenty są dzielne na listę „A” i listę „B”. Decyzję w tej sprawie, po zapoznaniu się z dokumentami, podejmuje prezydium Komisji. Nie oznacza to, że te decyzje są podejmowane na chybił trafił i posłowie nie zajmują się tymi dokumentami, tylko na posiedzeniach Komisji omawiane są dokumenty, które rzeczywiście tego wymagają i one się znajdują na liście „B”. Myślę, że prześlemy tę informację panu europosłowi Januszowi Korwin-Mikkemu, żeby nie miał już wątpliwości co do tego, w jaki sposób i na jakich zasadach odbywają się posiedzenia Komisji.

Wracając do dzisiejszego posiedzenia Komisji, na liście „A” mamy dokumenty o numerach: COM(2014) 226, 227, 342, 343, 345, 348, 349, 351, 353, 354, 362, 363 i 369. Czy państwo posłowie do wymienionych przeze mnie dokumentów chcą zgłosić jakieś uwagi? Nie słyszę. W związku z tym stwierdzam, że Komisja postanowiła nie zgłaszać uwag do wymienionych powyżej dokumentów.

Przechodzimy do pkt II, czyli dokument COM(2014) 130. Bardzo proszę panią minister Grażynę Henclewską o zabranie głosu.

**Podsekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki Grażyna Henclewska:**

Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, punkt dotyczy stanowiska rządu wobec komunikatu Komisji Europejskiej: Podsumowanie realizacji strategii „Europa 2020” na rzecz inteligentnego, trwałego wzrostu gospodarczego sprzyjającego włączeniu społecznemu. Szanowni państwo, sam komunikat, jak i tekst stanowiska rządu, zostały rozesłane w materiałach na dzisiejsze posiedzenie. W swoim wprowadzeniu chciałabym tylko zwrócić uwagę na najważniejsze elementy stanowiska rządu. Ten komunikat Komisji Europejskiej został opublikowany 5 marca. Chciałabym zwrócić uwagę, że stanowi on pierwszy krok w przeglądzie śródkresowym strategii „Europa 2020”. Ten przegląd został przewidziany już w momencie ustanawiania strategii w 2010 roku. W tym komunikacie Komisja Europejska nie formułuje zaleceń ani wniosków, natomiast głównie przedstawia, jaka jest sytuacja w Europie po czterech latach, przedstawia własną analizę tego, co osiągnięto. Stawia również pytanie, czy strategia „Europa 2020” spełniła swoją rolę.

W swoim stanowisku wobec tego komunikatu rząd podziela pogląd Komisji, że realizację strategii „Europa 2020” należy oceniać z uwzględnieniem kryzysu finansowego i gospodarczego ostatnich lat, bo siłą rzeczy ten kryzys miał bezpośredni wpływ na możliwości realizacji planowanych reform strukturalnych. Dlatego też, po tych czterech latach, jak to oceniła Komisja, widać, że ścieżka wzrostu UE w całym okresie 2010-2020 będzie ścieżką spowolnionej odbudowy, z tempem wzrostu wyraźnie niższym niż w okresie przed kryzysem. Natomiast oceniając wpływ kryzysu na możliwości realizacji strategii „Europa 2020”, Komisja słusznie zwraca uwagę na zagrożenie stabilności finansów publicznych, na ograniczenia dostępu do finansowania, na wzrost poziomu bezrobocia i ubóstwa oraz zwiększenie zróżnicowania sytuacji gospodarczej w poszczególnych państwach członkowskich i między tymi państwami członkowskimi.

Jeśli chodzi o wyzwania i długoterminowe tendencje, które Komisja Europejska zaprezentowała, to w swoim stanowisku rząd zgadza się, że większość tych wyzwań i tendencji, na które miała odpowiedzieć strategia, jest wciąż aktualna. W większości dotyczy to takich zjawisk jak: starzenie się społeczeństwa, rosnące nierówności w rozkładzie dochodów, powstawanie globalnych łańcuchów wartości czy też nieodpowiednie wykorzystanie technologii informacyjno-komunikacyjnych. Dodać też należy rosnące zapotrzebowanie na zasoby środowiska czy problemy ochrony środowiska.

Jeśli chodzi o pięć wiodących celów strategii, to odnosząc się do nich Polska podziela ocenę Komisji Europejskiej, że w warunkach kryzysu postępy w ich realizacji były zróżnicowane. Kryzys opóźnił realizację celów w zakresie wzrostu zatrudnienia i redukcji poziomu ubóstwa. W wielu krajach spowodował nawet regres. Realizacja innych celów również została opóźniona, z wyjątkiem celu dotyczącego zmniejszenia emisji gazów cieplarnianych. Dlatego w swoim stanowisku podkreślamy potrzebę właściwego skalibrowania celów strategii i przywrócenia równowagi między poszczególnymi wymiarami.

Można powiedzieć, że w ocenie Komisji Europejskiej, na tle innych państw Polska plasuje się w środku stawki, z szansą na zrealizowanie celów przyjętych w krajowym programie reform na rzecz realizacji strategii „Europa 2020”. W przeciwieństwie do trendu ogólnounijnego w Polsce, wprowadzie nieznacznie, ale wzrósł wskaźnik zatrudnienia i zmalała liczba osób dotkniętych ubóstwem i wykluczeniem społecznym. Spośród tych pięciu celów, które zostały sformułowane w strategii, w Polsce najtrudniej będzie zrealizować cel w zakresie udziału w PKB nakładów na B+R, co nie znaczy, że niemożliwe, a także celów energetyczno-klimatycznych.

Dlatego też w dyskusji, spodziewanej w ramach przeglądu, nad ewentualną korektą wskaźników w zakresie wiodących celów strategii, z punktu widzenia Polski szczególnie niepokojąca – to zaznaczamy – byłaby próba wyznaczania bardziej ambitnych celów, zwłaszcza energetyczno-klimatycznych. Jak zwykle, szczególnie mocno podkreślamy, że w tej dyskusji musimy zadbać o to, żeby znalazły w niej odzwierciedlenie takie zagadnienia, jak skutki dla konkurencyjności gospodarki i przemysłu, a także różnice w miksie energetycznym. Trzeba też wziąć pod uwagę zobowiązania w tym zakresie wiodących gospodarek, które są poza UE.

Komisja Europejska pytała i oceniła rolę semestru europejskiego, jako mechanizmu wdrażania strategii „Europa 2020”. W tym zakresie rząd uważa, że jest to kluczowy instrument semestru. Coroczne zalecenia Rady dla poszczególnych krajów powinny być jednak ściślej ukierunkowane na bezpośrednią realizację celów strategii „Europa 2020”. Powinny uwzględniać opinię państwa członkowskiego i zapewniać mu swobodę w doborze sposobu realizacji celów. Ważne jest również, żeby te wszystkie instrumenty, nowe instrumenty, które mają na celu wzmocnienie koordynacji i polityk gospodarczych, również były w miarę możliwości otwarte na uczestnictwo wszystkich krajów UE.

W ramach przygotowań, tak jak powiedziałam na początku, jest to pierwszy etap przeglądu śródkresowego. Na bazie tego komunikatu Komisja zainicjowała konsultacje społeczne. W dniu 5 maja przekazała ankietę, w której chce zebrać opinie na temat doświadczeń z dotychczasowych czterech lat realizacji strategii, jak też tych elementów, które należy uwzględnić w przyszłości, przy tworzeniu strategii wzrostu gospodarczego na lata 2015-2020. Te konsultacje są otwarte na wszystkie środowiska. W tej chwili prace nad przygotowaniem odpowiedzi rządu trwają. Tak jak powiedziałam, zwróciliśmy uwagę i będziemy zwracać uwagę, że te konsultacje dotyczą wszystkich zainteresowanych stron, również w ramach międzyresortowego zespołu ds. strategii „Europa 2020”, którego prace koordynuje minister gospodarki. W jego skład wchodzi reprezentanci partnerów społecznych, społeczno-gospodarczych, środowiska naukowego i organizacji pozarządowych. Wszyscy mogą samodzielnie lub grupowo, również indywidualne osoby, przekazać swoje opinie bezpośrednio Komisji Europejskiej, również ministrowi gospodarki. Będziemy w swoim stanowisku uwzględniać te głosy.

Konsultacje będą trwały do 31 października. Wyniki Komisja Europejska uwzględni dopiero w swoim śródkresowym przeglądzie strategii i przedstawi je na początku 2015 roku. Myślę, że będziemy mieli jeszcze okazję na ten temat dyskutować. Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Bardzo dziękuję, pani minister. Proszę o zabranie głosu pana posła Edwarda Czesaka, który jest sprawozdawcą tego dokumentu.

**Posel Edward Czesak (PiS):**

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, pani minister, omawiany dokument COM(2014) 130 stanowi wstęp do pełnej oceny w przyszłości strategii „Europa 2020” na podstawie zebranych opinii wszystkich zainteresowanych stron. Jest też informacją o efektach dotychczasowych działań. Komunikat był przedmiotem dyskusji Rady Europejskiej na posiedzeniu 20 i 21 marca br., na którym omawiano dotychczasowe osiągnięcia, mające się przyczynić do realizacji inteligentnego i trwałego wzrostu gospodarczego, sprzyjającego włączeniu społecznemu. Dziś jest on omawiany przez naszą Komisję.

W dokumencie zostały zawarte oceny przyczyn, które miały, w ciągu czterech lat obowiązywania strategii, wpływ na stan obecny, czyli brak pełnej realizacji wyznaczonych pięciu głównych celów: zatrudnienia, badań i rozwoju, zmian klimatu i zrównoważonego wykorzystania energii, edukacji oraz walki z ubóstwem i wykluczeniem społecznym.

Komunikat wskazuje na dokumenty związane ze strategią „Europa 2020”, jednak nie formułuje wniosków dotyczących jej realizacji, jak również nie przedstawia zaleceń w tym zakresie. Analiza sytuacji w odniesieniu do omawianego okresu pierwszej dekady obowiązywania strategii „Europa 2020” zawarta w dokumencie wskazuje w sposób jednoznaczny na kryzys jako przyczynę opóźnienia realizacji.

Ale czy tylko kryzys miał wpływ na stan obecny? Takie pytanie należy postawić. W komunikacie Komisja stawia wstępną diagnozę i przedstawia bilans dotychczasowych osiągnięć, które dają podstawę do twierdzenia, że strategia spełnia swoją rolę. Przedstawione w dokumencie trudne uwarunkowania związane z obecną sytuacją makroekonomiczną, rosnący poziom bezrobocia i ubóstwa oraz wspomniane już zróżnicowanie sytuacji w poszczególnych państwach UE, długoterminowe tendencje mające istotny wpływ na wzrost gospodarczy, globalizacja czy handel, ale też bardzo istotne zmiany społeczne związane ze starzeniem się społeczeństwa, to problemy, które stawiają i będą stawiały wyzwania przed UE. Także w Polsce problemy te będą wymagały od każdego rządu szczególnego zaangażowania się w ich rozwiązywanie.

Załączniki do komunikatu obrazują stan obecny, prognozy co do wzrostu PKB w UE, ale też pokazują, że Polska może mieć problemy z osiągnięciem celów dotyczących zatrudnienia, inwestycji i rozwoju oraz polityki energetycznej i klimatycznej. Polski dotyczy szczególnie spełnienie wymogów w zakresie ograniczenia emisji CO<sub>2</sub>. W tym przypadku pragnę zwrócić uwagę na wyróżniający się fakt, że nieosiągnięcie celów w dziedzinie polityki energetyczno-klimatycznej może wywołać określone skutki gospodarcze, a także sankcje. Na oba te aspekty polska gospodarka może być i jest w najwyższym stopniu czuła. Należy podjąć wszelkie kroki związane z tym, aby ich uniknąć dla Europy jako całości. Dla naszej gospodarki zaostrzająca się polityka klimatyczna, nawet bez dodatkowego obciążenia sankcjami, będzie miała szczególnie negatywne konsekwencje.

Komisja wskazuje w dokumencie na potrzebę konsultacji ogólnounijnych, w ramach których zbierze uwagi poszczególnych stron i na ich podstawie przedstawi wnioski legislacyjne, o czym szczegółowo mówiła pani minister.

Dokument COM(2014) 130 zyskał ocenę pozytywną zarówno w opinii rządu, jak i Biura Analiz Sejmowych, bo jako informacja o efektach dotychczasowych działań podejmowanych w ramach przyjętej strategii unijnej nie powoduje skutków gospodarczych, społecznych i finansowych. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Bardzo dziękuję. Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Bardzo proszę, pan poseł Szyszko.

**Posel Jan Szyszko (PiS):**

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, pani minister, powiedziała pani, że rząd, o ile dobrze zrozumiałem, jest przeciwko bardziej ambitnym celom prowadzenia polityki w zakresie polityki klimatycznej i energetycznej. Czy mogłaby pani powiedzieć – jakie są rzeczywiście cele polskiej polityki? Czy rząd przystępuje do swego rodzaju

renegocjacji założeń polityki klimatycznej do roku 2020, chociażby wzorem Niemiec? Niemcy ostatnio zaproponowały, aby do roku 2017 zdjąć z europejskiego systemu handlu emisjami 900 mln ton dwutlenku węgla. W związku z tym moje pytanie – czy rząd polski również ma taką aktywną politykę? Czy tylko mówi, że jest przeciwny, czy autentycznie działa w tym kierunku, żeby renegocjować pakiet klimatyczno-energetyczny, oczywiście w troszeczkę innym zakresie niż Niemcy. Jaki jest stosunek rządu polskiego do niemieckiej propozycji? Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Dziękuję. Pan poseł Kuźmiuk.

**Poseł do Parlamentu Europejskiego Zbigniew Kuźmiuk:**

Także chcę zapytać o problematykę paktu klimatyczno-energetycznego. Pani minister, mówiła pani o tym, że polski rząd popiera cele strategiczne, mówiąc o ograniczeniu emisji CO<sub>2</sub> i wykorzystaniu zasobów energetycznych naszego kraju. Natomiast nie ulega wątpliwości, że to ograniczenie emisji godzi jednocześnie w nasz podstawowy zasób energetyczny, czyli węgiel. O ile do 2020 roku, być może z obowiązków wynikających z tego paktu jakoś się wywiążemy, to pani zapewne doskonale wie, że Komisja Europejska intensywnie przygotowuje się do zaostreżenia polityki klimatycznej.

Chcę panią zapytać, jak polski rząd będzie przeciwdziałał tej fali, którą widać w PE, czyli zaostreżeniu polityki klimatycznej do roku 2030. Mówi się o celu redukcji CO<sub>2</sub> wynoszącym aż 43%. Jeszcze raz powtórzę pytanie. Pytam o stanowisko rządu w tej sprawie – jak państwo będziecie próbowali przeciwdziałać temu zaostreżeniu polityki klimatycznej?

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Dziękuję. Pan poseł Wojciechowski.

**Poseł do PE Janusz Wojciechowski:**

Dziękuję bardzo. Mam pytanie do rządu, dotyczące wielokrotnie powtarzanej kwestii o przeznaczeniu części środków, dotychczas będących w polityce spójności, na Wspólną Politykę Rolną, czyli na finansowanie spraw związanych z rozwojem wsi. Jak ta sprawa wygląda z perspektywy MG? Jak ona się mieści w strategii? Przeznaczenie części środków na finansowanie dotychczasowych zadań ze Wspólnej Polityki Rolnej. Dla mnie jest to ciągle rzecz zupełnie niezrozumiała, ponieważ z zasad, reguł unijnych, z przepisów prawa UE wynika, że żadne środki, inne niż przewidziane w WPR, nie mogą być przeznaczone na politykę rolną w kraju członkowskim. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Dziękuję bardzo. Nie widzę więcej zgłoszeń. Pani minister, bardzo proszę.

**Podsekretarz stanu w MG Grażyna Henclewska:**

Szanowni państwo, tak jak pan poseł sprawozdawca wspominał, te materiały, to jest ocena przedstawiona przez Komisję Europejską. Pan poseł sprawozdawca pytał – czy to tylko kryzys? Rzeczywiście, Komisja Europejska w tym przypadku to pytanie stawia otwarte, bo ocenia, że w dużej mierze stan realizacji, który możemy po czterech latach zauważyć, wynika po części z kryzysu. Będzie to przedmiotem analiz Komisji Europejskiej, która na początku 2015 roku ma przedstawić płynące z niej wnioski i zalecenia.

Jeśli chodzi o osiągnięcie celów klimatycznych, to, jak zwróciłam uwagę, w naszym stanowisku wobec tego komunikatu, bardzo mocno akcentujemy to, że niepokojąca byłaby próba wyznaczania bardziej ambitnych celów energetyczno-klimatycznych. Mam tu na myśli okres po 2020 roku, bo na ten temat jest dyskusja. Jeśli chodzi o osiągnięcie celów dotychczasowych, co Komisja podkreśla, to nastąpiło zmniejszenie emisji gazów cieplarnianych. To jest po części efektem tego, że w wielu krajach produkcja przemysłowa i wyniki gospodarcze są trochę słabsze, czy dynamika zmian jest mniejsza.

Polska sprzeciwia się temu, żeby w związku z tym, że w tej chwili na poziomie europejskim dochodzimy do tych celów, stawiać cele jeszcze ambitniejsze. Cały czas podkreślamy, że nie można tych celów rozpatrywać, nie patrząc, jaki to będzie miało wpływ na przemysł i na konkurencyjność gospodarki. Mówimy, że to automatyczne osiągnięcie celów klimatycznych, gdyby trzeba było osiągnąć te najambitniejsze, zrodzi

skutki. W analizach, które przygotowaliśmy i prezentujemy na wszystkich możliwych forach europejskich, pokazaliśmy, dlaczego uważamy, że te cele nie powinny być bardziej ambitne. Dla krajów, które mają określony miks energetyczny, rodzi to skutki dla gospodarki, dla przemysłu, dla wszystkich obszarów. Na wszystkich forach, na których jest prowadzona dyskusja, bardzo mocno to podkreślamy, jak również to, że dyskusji na temat celów po 2020 roku nie możemy prowadzić bez uwzględniania stanowisk czy zobowiązań w tym zakresie wiodących gospodarek spoza UE. To jest nasze spójne, jednolite stanowisko, które w przypadku jakiegokolwiek dyskusji na temat weryfikacji celów i zaostrzania, czy bardziej ambitnych celów po 2030 roku, prezentujemy dotychczas.

Jeśli chodzi o pytanie pana posła Wojciechowskiego o środki na politykę rolną, to chciałabym powiedzieć, że główna część działań strategii „Europa 2020”, która jest zaplanowana, podejmowana przez państwa członkowskie, ma być sfinansowana przy udziale środków europejskich. Działania, które zamierzamy zrealizować, mają być sfinansowane ze środków europejskich. W tym zakresie, jeśli chodzi o środki na politykę rolną, resort rolnictwa też stara się w ten sposób uzasadniać wielkość środków potrzebnych do sfinansowania tych celów, które sobie ambitnie postawił do zrealizowania. Tak naprawdę, odnośnie do tego, co jest w programach europejskich, w programach operacyjnych, które zostały przygotowane przez rząd i przekazane Komisji Europejskiej, mogę w tej chwili powiedzieć tylko, że toczą się dyskusje. Jest jeszcze ożywiona dyskusja na temat kształtu poszczególnych programów i poszczególnych alokacji. Ostateczny kształt tych programów, sprecyzowanie, jak będą wyglądać środki na poszczególne działania, będzie po zakończeniu negocjacji. Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Bardzo dziękuję. Pan poseł Szyszko.

**Poseł Jan Szyszko (PiS):**

Pani minister, pani z wrodzonym sobie wdziękiem nie odpowiada na moje pytania. Pytanie było konkretne – rok 2020. W tej chwili nie mówimy o roku 2030, bo zadałem pani pytanie odnośnie do roku 2020. Mówiąc brutalnie – czy Polska ma jakieś konkretne propozycje w stosunku do polityki i celów do roku 2020, podobnie jak mają Niemcy, którzy zaproponowali, aby znieść albo zmniejszyć limit emisji o 900 mln ton. Jest to renegocjacja pakietu klimatyczno-energetycznego. Czy Polska ma kontrpropozycję, np. podnosimy o 900 czy miliard, czy też włączamy w ten układ lasy. To są renegocjacje.

Druga rzecz, tu jest wyraźna próba wprowadzenia przepisu, że to Komisja Europejska będzie mogła decydować, bez konsultacji z poszczególnymi państwami, o tym, ile jest limitów emisji. Czy Polska jest za tym, czy też nie? Do roku 2020. Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Dziękuję. Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos? Nie słyszę. Pani minister.

**Podsekretarz stanu w MG Grażyna Henclewska:**

Pani przewodnicząca, panie pośle, jest to bardzo szczegółowe pytanie i chciałabym być precyzyjna, dlatego, jeśli pani przewodnicząca wyrazi zgodę, to udzielimy wyjaśnień na piśmie.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Dziękuję bardzo. Pani poseł.

**Poseł do PE Jadwiga Wiśniewska:**

Pani przewodnicząca, czy ja również mogłabym prosić o przekazanie wyjaśnień dotyczących renegocjacji pakietu na mój adres mejlowy?

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Dobrze, prosimy o wysłanie tego również do pani europoseł Wiśniewskiej. Wszystkie materiały, które spływają do Komisji, są jawne. Zakończyliśmy dyskusję. Stwierdzam, że Komisja przyjęła do wiadomości informację rządu na temat komunikatu, dokument COM(2014) 130, i odnoszącego się do niego stanowiska rządu. Dziękuję pani minister.

Przechodzimy do pkt III, Rada Ecofin. Chciałabym zwrócić uwagę, że w liście dokumentów do dyskusji znajduje się projekt budżetu ogólnego UE na rok 2015, czyli



dokument COM(2014) 300, który będzie przedmiotem dyskusji na posiedzeniu Komisji w kolejnym tygodniu sejmowym. Tego dokumentu nie będziemy w naszej opinii uwzględniali, nie będziemy go opiniować. Bardzo proszę pana ministra Artura Radziwiłła o zabranie głosu.

**Podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów Artur Radziwiłł:**

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, może dla pełności obrazu zacząć od tego, że w dwóch słowach powiem, co jest w projekcie budżetu Komisji Europejskiej na przyszły rok. Wyjaśnię, co w sprawie tego projektu się dzieje, bo od tego jest uzależnione to, czy 17 lipca to spotkanie Ecofin w ogóle będzie miało miejsce. Przedstawię stanowisko Polski na to spotkanie, gdyby miało się odbyć, i kolejne kroki w całym tym procesie. Komisja Europejska przedstawiła swój projekt budżetu na rok 2015 w połowie czerwca. Był on zaprezentowany na posiedzeniu Ecofin 20 czerwca. Propozycja przewiduje środki na zobowiązania w 2015 roku na poziomie 145 mld euro, czyli wzrost o około 3 mld w porównaniu z rokiem 2014. Jeśli chodzi o wydatki na płatności, to jest to 142 mld euro, czyli wzrost o około 2 mld euro w porównaniu z rokiem 2014.

W tym budżecie dominują działy, które dla nas są niezwykle ważne, czyli spójność gospodarcza, społeczna i terytorialna oraz trwały wzrost gospodarczy. To jest obszar, w którym przede wszystkim są wydatki na rolnictwo, Wspólna Polityka Rolna, obszary dla nas priorytetowe.

Po przedstawieniu tej propozycji przez KE od razu zaczęły się duże kontrowersje, bo kraje, które są płatnikami netto uważają, że poziom wydatków jest nadmierny. Dążą do tego, żeby obniżyć swoją składkę. W tym momencie cały czas trwają intensywne konsultacje w ramach Komitetu Przedstawicieli Stałych i Komitetu Budżetowego. Trwa próba wypracowania takiego kompromisu, który będzie akceptowalny dla wszystkich.

Kolejne posiedzenie Komitetu Stałych Przedstawicieli odbędzie się w poniedziałek. W zależności od rezultatu tego poniedziałkowego spotkania będzie podjęta decyzja, czy 17 lipca odbędzie się specjalne posiedzenie Ecofin.

Tak czy inaczej, stanowisko Polski wobec projektu i kolejnych kompromisowych wersji przedstawionych przez prezydencję włoską, jest bardzo jasne. Uważamy, że priorytetem i absolutnym obowiązkiem Unii jest zagwarantowanie środków wystarczających na wywiązanie się ze zobowiązań podjętych jeszcze w ramach poprzedniej perspektywy finansowej, czyli zwrócenie krajom członkowskim, w tym też Polsce, kosztów poniesionych w związku z przeprowadzonymi projektami. Uważamy też, że niezwykle istotne jest, żeby jakikolwiek zmniejszenia budżetu, które są rozważane, nie obejmowały dwóch obszarów najbardziej dla nas kluczowych, czyli polityki spójności oraz Wspólnej Polityki Rolnej. Uważamy, że priorytetowe powinny być też wydatki na wsparcie dla Ukrainy i w ogóle związane z sytuacją na Ukrainie, ze względu na znaczenie tej sytuacji dla Polski i dla całej Europy.

Zobaczymy, co się wydarzy w poniedziałek, czy nastąpi jakiś przełom. W razie czego, 17 lipca na posiedzeniu Ecofin, Polska będzie mocno broniła swojego stanowiska i swoich priorytetów. Jeżeli uda się uzgodnić propozycję w kształcie satysfakcjonującym dla członków UE, to powiem wyprzedzająco, że formalnie ten projekt budżetu UE zostanie przyjęty w końcu sierpnia, po czym nastąpi przyjęcie stanowiska przez PE, a następnie procedura pojednawcza pomiędzy Radą UE i PE. Ogólnie budżet powinien być przyjęty na przełomie listopada i grudnia. Myślę, że będziemy o nim rozmawiać jeszcze kilkakrotnie.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Bardzo proszę, pan europoseł Kuźmiuk.

**Poseł do PE Zbigniew Kuźmiuk:**

Pan mówił o zaległych, jak rozumiem, zobowiązaniach wobec naszego kraju za już zrealizowane projekty, które miały być refinansowane z budżetu Unii w 2015 roku. Czy może pan określić, o jaką wielkość środków chodzi? Bo odniosłem wrażenie, że chodzi o pieniądze zaległe. Te projekty zostały zrealizowane, natomiast póki co Unia nie wywiązała się z płatności za nie. O jakie pieniądze chodzi?

**Podsekretarz stanu w MF Artur Radziwiłł:**

Może oddam głos panu dyrektorowi, który powie w szczegółach. Wiemy, że na poziomie UE zaległości przeniesione z końca 2013 roku wynosiły 23,5 mld euro. Poproszę pana dyrektora.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Bardzo proszę. Proszę się przedstawić.

**Zastępca dyrektora Departamentu Unii Europejskiej MF Krzysztof Sajdak:**

Krzysztof Sajdak, zastępca dyrektora Departamentu Unii Europejskiej MF. Możemy tylko szacować wielkość środków. Te wnioski są w Komisji Europejskiej, ale wnioski dla Polski to jest około 18% tej kwoty. Jeżeli mówimy w tej chwili o relatywnych zaległościach dla całej UE na poziomie 22 mld euro, to 20% tej kwoty jest dla Polski.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Nie widzę więcej zgłoszeń. Stwierdzam, że Komisja wysłuchała informacji o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów ustawodawczych UE oraz aktów przyjmowanych na podstawie art. 352 ust. 1 Traktatu o Funkcjonowaniu UE na posiedzeniu Rady ds. Ekonomicznych i Finansowych, która odbędzie się 17 lipca. W stosunku do dokumentu COM(2014) 300 Komisja postanowiła nie zajmować stanowiska. Tak jak mówiłam, tym dokumentem będziemy się zajmować w przyszłym tygodniu.

Przechodzimy do pkt IV, dokument COM(2014) 182. Informuję, że dokument został przyjęty przez Radę w dniu 14 kwietnia, ale prezydium podjęło decyzję o rozpatrzeniu tego dokumentu na posiedzeniu Komisji. Bardzo proszę pana ministra Artura Radziwiłła o zabranie głosu.

**Podsekretarz stanu w MF Artur Radziwiłł:**

Projekt decyzji Rady UE przewiduje przyznanie Ukrainie pomocy makrofinansowej w wysokości 1 mld euro, która ma być przeznaczona na pokrycie pilnych potrzeb finansowych tego kraju w kontekście realizacji programu dostosowawczego, w kontekście większego programu Międzynarodowego Funduszu Walutowego, który ma doprowadzić Ukrainę do stabilności gospodarczej. To jest szczególnie ważne w sytuacji, w której Ukraina się teraz znajduje. Warto wspomnieć, że ten 1 mld, to jest uzupełnienie podobnej pomocy, którą UE przyznała już w latach poprzednich w wysokości 600 mln euro, które nigdy nie zostały wykorzystane, ponieważ warunkiem ich wykorzystania było podpisanie i uzgodnienie programu z MFW. W poprzednich latach Ukrainie nie udało się tego osiągnąć. Z drugiej strony, ta pomoc powinna być rozpatrywana jako część większego pakietu pomocowego UE dla Ukrainy. Oprócz pomocy makrofinansowej przewiduje się około 1,5 mld grantów pomocowych z różnych instrumentów europejskich, jak również wsparcie z europejskich instytucji finansowych. Przede wszystkim chodzi tutaj o pożyczki z Europejskiego Banku Inwestycyjnego i Europejskiego Banku Odbudowy i Rozwoju.

Mówiłem o tym, że Ukraina wcześniej nie korzystała z tej pożyczki, z pomocy makrofinansowej, bo nie była w stanie uzgodnić programu z Międzynarodowym Funduszem Walutowym. Taki program udało się uzgodnić w kwietniu 2014 roku i w jego ramach Ukraina już w maju otrzymała pierwszą transzę środków z MFW. Natomiast, jeśli chodzi o pomoc makrofinansową, to pierwsza transza została uruchomiona w czerwcu tego roku. Było to 100 mln z dawnych środków pomocy makrofinansowej i kolejne 500 mln. Druga transza zostanie uruchomiona jesienią, jeżeli Fundusz oraz Komisja Europejska uznają, że Ukraina wywiązuje się ze swoich zobowiązań, z warunków wpisanych w programy. Tutaj powiem, że ekonomiczne aspekty tych programów są tworzone przez Międzynarodowy Fundusz Walutowy. Ze swojej strony UE dokłada kryteria dotyczące przestrzegania standardów demokratycznych, mówiąc ogólnie.

Ile to kosztuje Polskę, bo rozumiem, że jest taki cel, w który wszyscy wierzymy, ale co do kosztów, to jest to pożyczka średniookresowa, która ma zostać zwrócona. Jednak, gdyby rzeczywiście wszystko się źle potoczyło, to należy pamiętać, że te środki są objęte gwarancją Funduszu Gwarancyjnego, to w przypadku, gdyby Ukraina nie była w stanie

ich spłacić. Tak że *de facto* kosztem przeprowadzenia takiej operacji jest wpłata dodatkowych środków do Funduszu, co jest przyjęte na poziomie 9% kwoty pożyczki gwarantowanej, czyli będzie to 90 mln euro. Biorąc pod uwagę udział Polski w tym Funduszu, to oznacza, że to kosztuje nas około 3 mln euro. Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Bardzo dziękuję. Sprawozdawca do tego dokumentu jest pan poseł Radosław Witkowski, który poprosił pana posła Cezarego Tomczyka o zreferowanie dokumentu w jego imieniu. Bardzo proszę, panie pośle.

**Poseł Cezary Tomczyk (PO):**

Dziękuję, pani przewodnicząca, szanowni państwo, przedmiotem omawianego projektu decyzji jest przyznanie Ukrainie pomocy makrofinansowej z budżetu UE. O szczegółach mówił pan minister, ja dodam tylko kilka słów. Pomoc ta ma być uzależniona od zawarcia przez rząd Ukrainy porozumienia dotyczącego wdrożenia programu reform strukturalnych ustalonych z Komisją Europejską, Międzynarodowym Funduszem Walutowym i Bankiem Światowym. Proponowana pomoc finansowa wpisuje się w cele Partnerstwa Wschodniego oraz wytyczne nowej europejskiej polityki sąsiedztwa.

Komisja Europejska, tak jak powiedział pan minister, proponuje przyznanie Ukrainie pomocy w wysokości 1 mld euro w formie pożyczki średniookresowej na pokrycie pilnych potrzeb w zakresie bilansu płatniczego. Wszyscy wiemy, jaka jest sytuacja na Ukrainie, jeżeli chodzi też środki, które zostały wytransferowane nielegalnie w ostatniej fazie rządów. Tam jest rzeczywiście ogromny problem z bilansem bieżącym, nawet z takimi rzeczami jak wypłata emerytur.

Pożyczka ta jest częścią zaaprobowanego w dniu 6 marca br. przez nadzwyczajny szczyt szefów państw i rządów UE, pakietu wsparcia dla Ukrainy. Łączna wysokość pomocy w latach 2014-2020 ma wynieść ponad 11 mld euro. Podstawą prawną udzielenia pomocy jest art. 213 TFUE. Przepis ten stanowi, że jeżeli sytuacja w państwie trzecim wymaga pilnej pomocy finansowej ze strony UE, to Rada na wniosek Komisji podejmuje niezbędne decyzje. Warto podkreślić, że przyznana niniejszą decyzją pomoc makrofinansowa będzie stanowić uzupełnienie wsparcia, jakie zostanie przyznane Ukrainie przez Międzynarodowy Fundusz Walutowy oraz inne instytucje i organizacje międzynarodowe.

Rząd RP popiera propozycję udzielenia Ukrainie przez UE pomocy makrofinansowej, o czym mówił już pan minister. Ja się do tego zdania dołączam. Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Bardzo dziękuję. Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Nie słyszę. Nie ma pytań do pana ministra. Czy pan minister jeszcze chciałby zabrać głos? Nie ma takiej potrzeby. W związku z tym stwierdzam, że Komisja przyjęła do wiadomości informację rządu na temat wniosku, dokument COM(2014) 182 i odnoszącego się do niego stanowiska rządu.

Przechodzimy do pkt V, dokument COM(2014) 214. Bardzo proszę pana ministra Artura Radziwiła o zabranie głosu.

**Podsekretarz stanu w MF Artur Radziwiłł:**

W dwóch słowach omówię to sprawozdanie Komisji Europejskiej dla PE i Rady na temat funkcjonowania Funduszu Gwarancyjnego. Ten Fundusz, jak wspomniałem w poprzednim wystąpieniu, stanowi rodzaj zabezpieczenia dla pożyczek udzielanych przez UE, albo z gwarancją UE, krajom trzecim. W ogromnej większości dotyczy to pożyczek z Europejskiego Banku Inwestycyjnego, w znacznie mniejszym stopniu dotyczy to pomocy makrofinansowej, o której mówiliśmy, dla Ukrainy oraz środków z Euroatomu. To już są tak naprawdę bardzo małe środki.

W przypadku, gdy jakiś kraj nie jest w stanie wywiązać się ze swoich zobowiązań, to Fundusz Gwarancyjny te środki spłaca. Składka, kontrybucja tego Funduszu obecnie jest ustalona na poziomie 9%, czyli jak jest nowy program o wartości 1 mld, to do Funduszu trzeba wpłacić 90 mln euro, tak jak to było powiedziane w przypadku Ukrainy.

Sprawozdanie dotyczy tego, jak sobie radził ten Fundusz, co się z nim działo w latach 2010-2013. Generalnie profil ryzyka *port folia* pożyczek gwarantowanych przez Fundusz

się poprawił, z jednym wyjątkiem, dotyczącym pożyczek udzielanych Syrii. Ten kraj *de facto* przestała spłacać swoje zobowiązania, co jest oczywiście związane z panującą w nim sytuacją. Z tego powodu Fundusz musiał wypłacać środki. Wartość aktywów na koniec 2012 r. – tu mam ostatnie informacje – wyniosła 2 mld euro, co odpowiada 9% ogólnej wielkości portfela pożyczek, które gwarantuje Fundusz. Te środki są lokowane. Uzyskuje się z nich jakiś dochód, co zmniejsza konieczność dopłat ze strony krajów członkowskich, zobowiązanych do podtrzymywania odpowiedniego poziomu środków Funduszu. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Bardzo dziękuję. Poproszę o zabranie głosu posła sprawozdawcę. W imieniu Radosława Witkowskiego poseł Cezary Tomczyk.

**Poseł Cezary Tomczyk (PO):**

Dziękuję. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, kompleksowo sprawozdanie dotyczące funkcjonowania Funduszu Gwarancyjnego ma na celu przedstawienie aktualnego mechanizmu jego funkcjonowania, zakresu operacji przeprowadzonych w ramach Funduszu w latach 2010-2013 oraz perspektyw dotyczących nowego upoważnienia dla Funduszu w wieloletnich ramach finansowych. Na koniec 2012 roku około 97% łącznej kwoty gwarantowanej przez Fundusz stanowiły gwarancje wystawiane w odniesieniu do pożyczek udzielanych przez Europejski Bank Inwestycyjny na projekty realizowane w państwach trzecich. Przewiduje się, że w kolejnych latach udział ten nie powinien ulec zmianie. Co ciekawe, to chyba dobra wiadomość, nastąpiła poprawa jakości pożyczkobiorców. Jedyne znaczące odstępstwo odnotowano w stosunku do Syrii. Łączna niespłacona kwota pożyczek gwarantowanych udzielonych temu krajowi wynosi około 0,5 mld euro. Termin wymagalności ostatniej pożyczki przypada w 2030 roku, ale w związku z sytuacją w Syrii zabroniono EBI dokonywania wypłat, w związku z istniejącymi umowami pożyczek.

Tak jak wspomniał pan minister, około 2 mld euro to w tej chwili wartość Funduszu, co daje przeciętnie około 200 mln euro rocznie. W okresie sprawozdawczym w ramach upoważnienia EBI wykonano ponad 95% operacji gwarantowanych przez Fundusz. W latach 2014-2020 nowe upoważnienie, zaakceptowane w grudniu ubiegłego roku przez Radę, PE i Komisję Europejską, będzie się kształtowało do maksymalnej wysokości 27 mld euro. Analiza operacji przeprowadzonych przez Fundusz w latach 2010-2013 oraz zmian profilu ryzyka kredytowego pożyczek gwarantowanych przez Fundusz wskazuje, że główny parametr Funduszu, czyli kwota docelowa w wysokości 9% został ustalony na poziomie wystarczającym w stosunku do ryzyka ponoszonego przez Fundusz.

Rząd przyjął sprawozdanie do wiadomości, a ja nie wnoszę uwag. Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Bardzo dziękuję. Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tym punkcie? Nie słyszę. W związku z tym stwierdzam, że Komisja przyjęła do wiadomości informację rządu na temat sprawozdania, dokument COM(2014) 214, i odnoszącego się do niego stanowiska rządu.

Przechodzimy do pkt VI, sprawy bieżące. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Nie słyszę. Następne posiedzenie Komisji mamy dzisiaj o godzinie 12:00. Zapraszam.

Zamykam posiedzenie Komisji.